

# Bronisław Czarnik

---

## Daty z lat szkolnych Augusta Bielowskiego

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 9/1/4, 309-316

---

1910

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Każdy nieuprzedzony przyzna, że „pierwszy jaszczur“ jest ewolucją owego „olbrzymiego płazu“, w który się symbol wieczności i nieśmiertelny duch wcielił i że między koncepcją smoka, czyli pierwszego jaszczura, a wężem saturnowym jest ścisły związek, którego p. T. Dąbrowski nie dostrzegł.

Wobec tego, czy moje wyjaśnienie, dotyczące się węża saturnowego, jest „mniej udatne“ (sic! zam. udatne), czy p. T. Dąbrowskiego, zostawiam spokojnie do rozstrzygnięcia tym, co w koncepcji Słowackiego o wężu saturnowym nie widzą abstrakcyi, ale *wcielenie* wieczności, z której się wyłaniają następujące formy drogą emanacyjną.

Lwów.

Stanisław Schneider.

### Daty z lat szkolnych Augusta Bielowskiego.

Przy sposobności innej pracy o Bielowskim zebrałem sobie daty, dotyczące jego lat szkolnych, daty pochodzące ze źródeł urzędowych, a więc pierwszorzędnej wartości. Sporządziłem z tych źródeł odpisy jak najdokładniejsze, nie uważałem jednak za stosowne podawać ich tutaj w brzmieniu dosłownem i bez skrótów. Sądzę, że dopiero w dodatkach do szczegółowej pracy monograficznej, poświęconej Bielowskiemu, znajdą odpowiednie dla siebie miejsce tablice, zawierające noty klasyfikacyjne, które otrzymał on we wszystkich klasach i ze wszystkich przedmiotów, zarówno w szkołach normalnych i gimnazyalnych, jakoteż w czasie studyów uniwersyteckich. Uznałem natomiast za potrzebne podać tutaj dokładne zestawienie wszystkich dat szkolnych Bielowskiego, dołączając do nich na niezbędniejsze tylko wyjaśnienia<sup>1)</sup>. Takie ustalenie dat z czasów szkolnych należy się temu mężowi naprzód jako jednemu z kilku naczelnym kierownikom ruchu literackiego w Galicyi w pierwszym pięćdziesięcioleciu wieku XIX, a następnie za te zasługi naukowe, które położył w późniejszej swej działalności, głównie zaś jako wydawca „Monumentów Poloniae“. Takie

<sup>1)</sup> Układając notatkę niniejszą jedynie na podstawie źródeł rękopiśmiennych, znajdujących się nie tylko w zbiorach lwowskich, lecz także w zbiorach pozalwowskich, musiałem uciec się do łaskawej pomocy innych osób, które przedewszystkiem dostarczyły mi rękopisów odpowiednich, a wyjątkowo wglądnęły także do tych rękopisów na miejscu, ażeby przestać wiadomość, potrzebną dla mojej pracy. Spełniam też miły obowiązek, składając tutaj serdeczne podziękowanie: Profesorowi uniw. Drowi Ludwikowi Finklowi, Dyrektorowi Franciszkowi Zychowi w Buczaczu, Radcy Janowi Czubkowi w Krakowie, Prof. Drowi Stanisławowi Kossowskiemu, Prof. Józefowi Krajewskiemu w Stanisławowie i Prof. Antoniemu Łukasiewiczowi, Dyrektorowi Muzeum Szkolnego we Lwowie.

zestawienie dat jest jednak bardzo pożądanę również z innych względów. Jak we wszystkich zaborach, tak i w Galicyi istniały przed r. 1830, mianowicie od czasu wznowienia uniwersytetu we Lwowie w r. 1817 (o ten czas właśnie chodzi mi tutaj), rozmaite koła i kółka literackie młodzieży, w których spotykamy wszystkie wybitniejsze nazwiska, znane z dziejów oświaty tej dzielnicy polskiej, w okresie czasu powyżej wskazanym. Otóż nie oznaczmy dokładnie składu tych kółek, a co łączy się z tem, zakresu ich działalności, dopóki nie będziemy posiadali ścisłych dat z życia ich uczestników, głównie zaś dat z czasów pobytu ich na uniwersytecie, polska bowiem młodzież uniwersytecka zawiązywała przedewszystkiem takie kółka literackie. Te daty będą również najlepszą zaporą przeciw rozmaitym niedokładnościom i błędom co do tych kółek, które spotykamy w nielicznych zresztą pamiętnikach galicyjskich, drukowanych czy też pisanych (autorowie układają je najczęściej pod koniec życia), będą zaporą przeciw niedokładnościom i błędom, przedostającym się od czasu do czasu z tych pamiętników do prac naukowych czasów dzisiejszych.

August Bielowski urodził się 27 marca 1806 r.<sup>1)</sup>, z rodziny szlacheckiej, z ojca Grzegorza, rządcy w dobrach Ludwika hr. Kalinowskiego, i z matki, Maryanny z Żędzianowskich<sup>2)</sup>. Urodził się w Krechowicach<sup>3)</sup>, wiosce w dawnym obwodzie stryjskim, w dzisiejszym powiecie doliniańskim.

<sup>1)</sup> Dowody na to, że Bielowski urodził się w marcu 1806, znajdują się w rękop. Bibliot. Ossolińskich nr. 2421 k. 31—33. zobacz zresztą k. 48. Dowód na to, że urodził się 27 (chodzi właśnie o ten dzień) marca, można znaleźć, o ile wiem, jedynie w króciutkiej notatce biograficznej Bielowskiego, drukowanej w Roczniku Zarządu Akademii Umiejętności w Krakowie z r. 1873 str. 95. Notatki te, jak wiadomo, spisują dla Rocznika Akademii sami członkowie zaraz po zamianowaniu, w tym więc wypadku spisał ją niewątpliwie sam Bielowski. W aktach Akademii niema jednak tej notatki, jak mi łaskawie donosi Radca Jan Czubek, którego prosiłem o zbadanie tej sprawy. Dokładną datę, miejsce urodzenia, jakoteż rodziców Bielowskiego, podał już Dr. Kętrzyński w swoim szkicu biograficznym: August Bielowski, drukowanym w Sprawozdaniu Zakładu Ossolińskich za r. 1877 i w „Ateneum“ warszawskim 1877 t. IV. Ja zaś uzasadniam tylko tutaj datę te wskazaniem źródeł, na których one opierają się, ażeby na przyszłość nie istniały już pod tym względem żadne wątpliwości. 27 marca przytoczył Dr. Kętrzyński bezwątpienia z wymienionego powyżej Rocznika Akademii, czego już jednak dzisiaj nie pamięta, jak mi oświadczył w rozmowie.

<sup>2)</sup> Tenże rękopis k. 24.

<sup>3)</sup> Krechowice, odległe 13 kilometrów od miasta Doliny. Miejscowość tę przekraczają w żywotach Bielowskiego w najrozmaitszy

Z końcem roku 1813 oddali rodzice Bielowskiego do szkoły obwodowej w Stanisławowie, w której uczęszczał do tak zwanej klasy elementarnej (wstępnej) w roku szkolnym 1813/4<sup>1)</sup>. 3 września 1814 r. stracił ojca<sup>2)</sup>. W r. 1814/5 był znowu w Stanisławowie w klasie pierwszej i ukończył ją z postępowaniem dobrym<sup>3)</sup>.

W r. 1815/6 spotykamy już Bielowskiego w Buczaczu, w klasie drugiej głównej szkoły buczackiej. Przypuszczam, że przeniósł się do Buczacza z powodu wyjazdu matki do tego miasta. W każdym razie 28 października 1816 r. kupiła sobie tutaj pani Bielowska dworek<sup>4)</sup>. Nie powodziło się jednak naszemu Augustowi w tej klasie drugiej, w obu bowiem jej półroczach otrzymał złą klasę. O roku szkolnym 1816/7 nie mamy żadnej wiadomości, to przecieć pewna, że z powodu niepomyślnego wyniku naukowego w roku zeszłym powtarzał klasę drugą. Wskazuje na to również uczęszczanie do klasy trzeciej dopiero w r. 1817/8. A tę klasę kończy już z dobrym postępowaniem w obu półroczach<sup>5)</sup>.

W Buczaczu uczęszczał Bielowski również do gimnazjum, utrzymywanego, jak wiadomo, przez OO. Bazylianów. Tutaj rozpoczął nauki gimnazjalne i tutaj je ukończył. Było to w latach 1818—1823, w gimnazjum więc spędził lat pięć. A mianowicie:

w roku szkolnym 1818/9	prima	grammaticae classis
1819/20	secunda	" "
1820/1	quarta	" "
1821/2	prima	humanitatis classis
1822/3	secunda	" "

Dlaczego po drugiej klasie gramatykalnej następuje zaraz czwarta? W r. 1818 zaprowadzono w Austrii zamiast trzech

sposób. Sam Bielowski wymienia ją jako miejsce swego urodzenia w powyższym rękopisie nr. 2421 k. 33 i 48, jakoteż we wspomnianym już Roczniku Akademii Umiejętności.

<sup>1)</sup> Mam wiadomość tylko z pierwszego półrocza.

<sup>2)</sup> Rękop. Bibl. Ossol. nr. 2421 k. 24.

<sup>3)</sup> Mam wiadomość tylko z drugiego półrocza.

<sup>4)</sup> Tenże rękopis k. 20 (Porówn. Dr. Kętrzyński: Sprawozd. Zakł. Ossol. za r. 1877 str. 21).

<sup>5)</sup> Wszystkie daty, dotyczące szkół normalnych, wydobyłem z rękopisów Polskiego Muzeum Szkolnego we Lwowie. A więc naprzód z dwóch oprawnych kodeksów rękopiśmiennych, mieszczących w sobie akty szkół normalnych w dawnym obwodzie stanisławowskim, do którego należał również Buczac. Kodeksy te nie posiadają jeszcze numerów inwentarzowych Muzeum. A następnie z luźnych fascykułów tegoż Muzeum, które wydobył dla mnie z wielkim trudem i pracowitością, spośród stosu aktów jeszcze wcale nie uporządkowanych, prof. Dr. Stanisław Kossowski, doskonały znawca Muzeum Szkolnego. Bez tej pomocy nie mógłbym nawet zrobić użytku z tych aktów.

klas gramatykalnych, cztery gramatykalne klasy, tak że w połączeniu z dwiema najwyższymi klasami humanistycznymi było razem sześć klas<sup>1)</sup>. Wprowadzono też nanowo profesorów klasowych, to jest takich, którzy w swej klasie uczyli wszystkich przedmiotów, prowadząc uczniów od pierwszej klasy gramatykalnej aż do najwyższej. Inni znowu profesorowie uczyli tak samo w klasach humanistycznych.

W Buczaczu nie dokonano tej zmiany zaraz, a więc w roku szkolnym 1818/9, jak nie dokonano jej w tym roku również w niektórych innych gimnazyach galicyjskich<sup>2)</sup>. Z księgi, w którą wpisywano rozporządzenia wyższych władz szkolnych (głównie dyrektoryatu w Stanisławowie, który względem gimnazjum buczackiego sprawował tamtejszy starosta obwodowy lub jego zastępca), przesyłane do prefekta gimnazjum buczackiego, widzę, że władze te przynaglały do zaprowadzenia tutaj czwartej klasy gramatykalnej, nie można było jednak uskutecznić tego z powodu braku odpowiedniego pomieszczenia w zabudowaniach OO. Bazylianów. Jeszcze 9 lutego 1819 roku zezwala władza, ażeby tymczasowo pozostał podział na pięć klas, pod warunkiem, że zarząd zaprowadzi czwartą klasę gramatykalną bezwarunkowo w następnym roku szkolnym—1819/20. Katalog gimnazjum buczackiego wskazuje, że nastąpiło to dopiero w roku 1820/1.

Jak przeprowadzono podział uczniów na klasy po powiększeniu liczby tych klas, trudno na razie określić zupełnie dokładnie i szczegółowo, nie mamy bowiem dotychczas ani historii gimnazjum buczackiego, ani też żadnego urzędowego sprawozdania, wyjaśniającego ten podział. Katalog gimnazjum może nam w tym kierunku dać tylko ogólne wskazówki. Zbadać w nim wszystkie szczegóły tej sprawy byłoby ogromnie mozolne, a nie rozwiązujące wszelkich wątpliwości. Nie jest to zresztą potrzebne dla naszego celu. W każdym razie na podstawie tego katalogu da się powiedzieć, że uczniowie klasy pierwszej przeszli odrazu do klasy trzeciej, a uczniowie klasy drugiej do klasy czwartej. Drugą klasę utworzyli gorsi uczniowie klasy pierwszej, uczniowie zaś klasy trzeciej utworzyli pierwszą klasę humanistyczną<sup>3)</sup>. To wszystko zaś wy-

<sup>1)</sup> Schmid, Encyclopaedie des gesammten Erziehungs- und Unterrichtswesens, wyd. pierwsze, t. V. str. 394—396. — Tomaszewski, Pogląd na rozwój gimnazjum brzeżańskiego. Część I. Sprawozd. gimnazjum w Brzeżanach za r. 1905, str. 32.

<sup>2)</sup> W gimnazjum tarnowskim i stanisławowskim n. p. wprowadzono zmianę tę dopiero w roku szkolnym 1819/20. Kronika gimnazjum tarnowskiego od r. 1811—1831. Sprawozd. gimnazjum w Tarnowie za r. 1906/7, str. 8—9. Ks. Dąbrowski, Historia gimnazjum w Stanisławowie. Sprawozdanie tegoż gimnazjum za r. 1878, str. 4.

<sup>3)</sup> Księga rozporządzeń gimnazjum poucza nas, że władza polecała 30 października 1818 r. nieco inaczej uskutecznić podział

jaśnia nam dostatecznie, jakim sposobem Bielowski przeszedł w r. 1820/1 odrazu z klasy drugiej do czwartej. A o to jedynie chodzi nam tutaj<sup>1)</sup>.

Sądząc z not katalogowych, uczył się Bielowski raczej słabo, jak dobrze, tem więcej uderza nas znaczny postęp w naukach w ostatnim roku pobytu w gimnazyum, a więc w roku szkolnym 1822/3.

W drugiej połowie roku 1823 był już Bielowski we Lwowie — na wydziale filozoficznym. Zaznaczę przedewszystkiem rzecz ważną do zrozumienia jego ówczesnego położenia i postępu w nauce uniwersyteckiej, że utrzymywał się we Lwowie pracą i staraniem własnym<sup>2)</sup>. Wydział filozoficzny miał wówczas, a więc w roku szkolnym 1823/4 trzy lata, od następnego zaś roku 1824/5 tylko dwa lata. W tym też ostatnim roku zaprowadzono język

---

uczniów na klasy: Nowowstępujący uczniowie tworzą klasę pierwszą, uczniowie zaś klasy pierwszej przechodzą do drugiej. Lepszy uczniowie z klasy drugiej przechodzą odrazu do klasy czwartej, gorsi zaś uczniowie teje klasy drugiej tworzą klasę trzecią. Do klasy czwartej przechodzą także gorsi uczniowie z klasy trzeciej, gdy lepsi uczniowie klasy trzeciej przechodzą do pierwszej klasy humanistycznej.

<sup>1)</sup> Daty z lat gimnazjalnych Bielowskiego pochodzą ze wspomnianego już powyżej rękopiśmiennego katalogu gimnazyum buczackiego p. t. „Prothocollon classium 1806—1825. Tomus I (przemazano liczby IV i III)“, który otrzymałem do przeglądu w Bibliotece Zakładu Ossolińskich dzięki wielkiej uprzejmości Dyrektora tamtejszego gimnazyum, Franciszka Zycha. Dyrektor Zych doniósł mi również łaskawie, że przesłał jeden z rękopisów gimnazjalnych do Polskiego Muzeum Szkolnego we Lwowie. Jest to znowu owa księga rozporządzeń, o której mówiłem już powyżej, mająca napis na okładce: „Gymnasial-Verordnungen vom Jahre 1810—1821, II, B (nr. inwentarza Muzeum Szkolnego 6966). Otóż z tej to księgi zaczerpnąłem kilka wiadomości, dotyczących zmian w gimnazyum po zaprowadzeniu czwartej klasy gramatycznej (stron. rękopisu 121, 123 i 129).

I jeszcze jedno. Książdz Tomasz Dąbrowski pisze w swojej „Historji gimnazyum w Stanisławowie“ (Sprawozd. gimnazyum w Stanisławowie za r. 1878, str. 29), że do „osób znaczniejszych“, które pobierały naukę w tem gimnazyum, należał Bielowski. Z tego, co przedstawiłem powyżej, wynika niezbicie, że poeta nasz kończył całe gimnazyum w Buczaczu. Dla usunięcia jednak wszelkich wątpliwości pod tym względem przeglądnął na moją prośbę Profesor Józef Krajewski w Stanisławowie dokładnie katalogi tamtejszego gimnazyum (pierwszego) z lat 1818—1823 i doniósł mi, że niema w nich żadnej wzmianki o Bielowskim.

<sup>2)</sup> Ręk. Bibl. Ossol. nr. 2421 k. 24.

niemiecki jako wykładowy<sup>1)</sup>. Rok szkolny pierwszy 1823/4 stracił Bielowski. Widać to z not klasyfikacyjnych, które otrzymał, a przede wszystkim z tego, że rok ten filozofii musiał powtórzyć w roku szkolnym 1824/5. W katalogach nazywają go w tym drugim roku repetentem (rp.). To też dopiero w r. 1825/6 był na drugim roku wydziału filozoficznego. W tym też roku 1825/6 ucześniezał na wykłady przedmiotu nadobowiązkowego, na wykłady literatury i gramatyki polskiej profesora Michalewicza. Klasyfikacja ogólna wypadła słabo.

Opłatę szkolną składał Bielowski przez wszystkie te trzy lata filozofii.

Wiadomo, że ówczesny wydział filozoficzny w Austrii był tylko kursem przygotowawczym do innych wydziałów uniwersyteckich<sup>2)</sup>. To też w roku 1826/7 spotykamy się znowu z Bielowskim na pierwszym roku wydziału prawa, na którym słucha wykładowca profesora Napadiewicza: wykładowca prawa natury i kryminalnego; profesora Rohrera w pierwszym półroczu: wykładowca ogólnej statystyki (europaeische Staatenkunde) i profesora Stoegera w drugim półroczu: wykładowca statystyki cesarstwa austriackiego. Należytość szkolną opłaca.

Na drugim roku wydziału prawa — 1827/8 słucha w pierwszym półroczu wykładowca profesora Antoniego Haimbergera: prawa rzymskiego; w drugim półroczu wykładowca tegoż profesora: prawa kościelnego. W pierwszym półroczu usunął się od egzaminu z prawa rzymskiego, w drugim zaś półroczu nie zdał widocznie egzaminu z prawa kościelnego, z przedmiotu tego bowiem otrzymał klasę drugą. Wobec tego poddał się za pozwoleniem władzy wyższej nadzwyczajnemu egzaminowi z prawa rzymskiego (wykładanego w pierwszym półroczu) dopiero dnia 26 lutego 1828 r., powtórnie (wiederholte Pruefung) 13 marca, i wówczas otrzymał stopień pierwszy. Dodam, że w roku szkolnym 1827/8 słuchał znowu wykładowca języka polskiego. W pierwszym półroczu płacił należytość uniwersytecką, w drugim uwolnił się od niej.

Ten zły stopień z prawa kościelnego w roku ostatnim sprawił zapewne, że musiał powtarzać ten drugi rok prawa w roku szkolnym 1828/9 jako „repetent“. Znowu więc słucha wykładowca profesora Haimbergera: prawa rzymskiego w pierwszym półroczu, prawa zaś kościelnego w drugim półroczu, tym razem z postępek dobrym.

<sup>1)</sup> Finkel, *Historia Uniwersytetu lwowskiego*, str. 215. Rok szkolny rozpoczyna się od roku 1823/4 od 1 września. Finkel, *Tamże*, str. 289.

<sup>2)</sup> Schmid, *Encyclopaedie des gesammten Erziehungs- und Unterrichtswesens*, tom V, Gotha, 1866, str. 396 - 398 (przytaczam tutaj z umysłu wydanie pierwsze, jako wyjaśniające obszerniej tę sprawę).

Tak więc Bielowski znalazł się na trzecim roku wydziału prawa dopiero w roku szkolnym 1829/30. Słuchał przez cały rok wykładów prawa cywilnego (oesterreichisches Privatrecht), które wykładał profesor Grassl. Prócz tego słuchał suplenta Szymonowicza, który wykładał w pierwszym półroczu prawo polskie, i Jana Dobrzańskiego, który wykładał w drugim półroczu prawo handlowe i wekslowe. Od opłaty uniwersyteckiej był w tym roku uwolniony.

W roku 1830/1, na czwartym roku wydziału prawa, słuchał Bielowski wykładu profesora Dobrzańskiego o stylu urzędowym (Geschaefts-Styl), o normie jurysdykcyjnej (Jurisdiktionsnorm) i o procedurze sądowej (Verfahren in und ausser Streitsachen). Przy tych wykładach profesora Dobrzańskiego notatka: „bei der Pruefung nicht erschienen“. A przytem: obyczaje: v(olkommen) g(emaess), pilność: m(inder) g(emaess) (gut?).

W tym też czwartym roku uczęszczał jeszcze w pierwszym półroczu na wykłady politycznych umiejętności (politische Wissenschaften) profesora Stoegera: I znowu przy tym wykładzie uwaga: „seit Jänner(!) abwesend“. A do tego obyczaje: g(emaess), pilność: nachlaessig. W drugim półroczu zapisał się na wykład tegoż profesora o politycznem ustawodawstwie (politische Gesetzkunde). Również uwaga: „Seit dem Monat Jänner(!) nicht erschienen“. Należytość uniwersytecką opłaca.

Bielowski brał wówczas udział w walce o niepodległość Królestwa Polskiego.

W roku 1831/2 następuje powrót do studyów i powtarzanie roku czwartego wydziału prawa. Słucha więc znowu tych samych wykładów profesorów Dobrzańskiego i Stoegera. Przy wykładach Dobrzańskiego uwaga: „Wegen Uebertritt nach Polen im Grunde des Stud. Hof(d). (liczba opuszczona)<sup>1)</sup> v(om) 22 Jän. 1832 zur Pruefung nicht zugelassen“. Są również uwagi przy wykładach Stoegera. W pierwszym kursie: „Repetent. Vermoege a(ller) H(oechsten) Entschliessung an eine andere Lehranstalt gewiesen, weil er im insurgirten Polen war“. Taka sama uwaga znajduje się przy wykładzie Stoegera w drugim półroczu<sup>2)</sup>.

<sup>1)</sup> Ma być 299, jak widać z uwag następnych.

<sup>2)</sup> Wszystkie powyżej podane daty z lat uniwersyteckich Bielowskiego wyjąłem z katalogów, znajdujących się w Archiwum uniwersyteckiem we Lwowie. A więc z katalogów Wydziału filozoficznego, mających tytuł: Catalogus auditorum philosophiae, od r. 1827: Katalog der philosophischen Obligatstunden, jak również przedmiotów nadobowiązkowych; następnie zaś z osobnej teki, zatytułowanej ołówkiem: „Matriculae et Catalogi fac. phil.“ (lata wrywane od r. 1805—1827), w której mieszczą się przeważnie katalogi każdego profesora z osobna. Wreszcie z katalogów wydziału prawa: Katalog vom Schuljahre etc. Katalogi te z lat 1823/4 —



Tak skończyły się lata nauki Bielowskiego. Podzielił on los tyłu mężów znakomitych, którym stosunki ówczesne w Galicyi zamykały drogę do stworzenia sobie znośnego bytu, gdy nie rozporządzali majątkiem własnym. Jeszcze wiele lat później spotykamy się z usiłowaniami Bielowskiego, ażeby zdobyć sobie jakieś świadectwa złożonych egzaminów rządowych. 7 lipca 1841 r. poddaje się w obec komisji uniwersyteckiej egzaminowi z rachunkowości (Verrechnungskunde), do którego przygotował się prywatnie, 25-go marca 1842 r. zaś egzaminowi z kupieckiej buchalteryi w Akademii realno-handlowej, macierzy dzisiejszej Politechniki<sup>1)</sup>.

Lwów.

*Bronisław Czarnik.*

---

1831/2 przeglądnąłem jak najdokładniej, podając tutaj, jak już zaznaczyłem na czele, tylko szczegóły najważniejsze, bez dokładnego zwłaszcza przytaczania wszystkich not klasyfikacyjnych. Prof. Dr. Finkel, wielce uprzejmy kierownik tego archiwum, udzielił mi przy poszukiwaniach wszelkich możliwych ułatwień.

<sup>1)</sup> Rękop. Bibl. Ossol. nr. 2421 k. 35 i 36 (Por. Dr. Kętrzyński w Sprawozd. Zakł. Ossol. za r. 1877, str. 22).